

Wykonawca zawinił, dzielnica zapłaci! Będzie remont placu zabaw

data aktualizacji: 2014.02.12



Plac zabaw w parku Lasek Brzozowy doczeka się naprawy - dowiedział się portal haloursynow.pl. Pofalowana nawierzchnia zostanie wymieniona wiosną. Koszty naprawy musi pokryć dzielnica.

Na nowym placu zabaw pojawiły się wybrzuszenia sięgające nawet kilkudziesięciu centymetrów. To stwarzało realne zagrożenie dla bawiących się tam dzieci i obiekt został zamknięty. Dzielnica zamówiła ekspertyzę. Z niej wynika wprost, że przyczyną powstania wybrzuszeń jest źle wykonane podłoże.

„Z wyników ekspertyzy wynika, iż przyczyną tworzenia się puchli w nawierzchni poliuretanowej placu zabaw w Lasku Brzozowym jest niski współczynnik przepuszczalności wód, w strukturze podbudowy oraz nawierzchni poliuretanowej placu zabaw (...) Kumulująca się i zalegająca w porach warstwy amortyzującej i warstwy nawierzchniowej woda, nie jest odprowadzana przez podłoże. W trakcie przemarzania zwiększa swoją objętość, pęcznieje i zrywa połączenia klejowe uszkadzając strukturę nawierzchni, co doprowadza do powstania wybrzuszeń” - czytamy w urzędowym piśmie.

Radny Daniel Głowacz z Naszego Ursynowa winą za zaistniałą sytuację obarcza poprzedni zarząd dzielnicy: *Niestety wykonywało się cokolwiek, byle wydać pieniądze. Nawierzchnia był kładzona zimą. Teraz to my musimy zapłacić za naprawę. Dzielnica zdecydowała, że plac zabaw nie może być zamknięty - mówi.*

Chociaż wina leży po stronie wykonawcy, to za remont i tak zapłaci dzielnica. To dlatego, że firma jest w stanie upadłości. Nie jest w stanie pokryć kosztów naprawy, ani jej wykonać. Sprawa najprawdopodobniej skończy się w sądzie.

Dzielnica zapowiedziała, że na remont znajdzie pieniądze: - *Remont placu zabaw znajdzie się na liście naszych priorytetów* - mówi Bartosz Dominiak, rzecznik ursynowskiego ratusza.

- *Cieszę się, że się udało. Trzymam za słowo* - mówi radna Sylwia Krajewska z PO, która wnioskuje o naprawę nawierzchni. Ale fakt, że zapowiedź remontu pojawiła się właśnie teraz, nie jest jej zdaniem przypadkowy: - *Dobrze by było co roku mieć rok wyborczy. Żałuję, że nie zrobiono tego na bieżąco. Zwlekano z reakcją i teraz firma upadła. Zarząd dzielnicy powinien reagować na bieżąco. Bierze za to odpowiedzialność.*

Teraz dzielnica musi poszukać pieniędzy na remont. Najprawdopodobniej pieniądze uda się wygospodarować w ramach oszczędności przy przetargach. Koszt naprawy szacuje się na prawie 200 tysięcy złotych.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/wykonawca-zawinil-dzielnica-zaplaci-bedzie-remont-placu-zabaw,834.htm>